



GAZETA GDAŃSKA

Nr. 78

Poniedziałek, 3 kwietnia 1939

Rok XLVIII

Aleksandrów Kujański, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno, Nowe-Miasto, Rybin, Sępólno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wełherowo, Włocławek, Wyrzysk

Min. Józef Beck wyjechał do Londynu

WARSZAWA. W dniu 2 bm. wyjechał do Londynu p. min. Józef Beck. Na dworcu żegnali p. ministra ambasador W. Brytanii Sir Kennard z członkami ambasady, wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych z wiceministrem J. Szembekiem na czele, przedstawiciele szeregu stowarzyszeń społecznych oraz liczne grono przedstawicieli prasy polskiej i zagranicznej.

P. ministrowi towarzyszą wicedyrektor departamentu politycznego p. Józef Potocki oraz sekretarze.

RYGA. Prasa łotewska, zamieszczając wiadomość o wyjeździe min. Becka do Londynu, podkreśla, że w ten sposób obalone są pogłoski, jakoby minister Beck miał podróż do Anglii odłożyć. Dzienniki w korespondencji z Londynu donoszą również, że Niemcy nie mają zamiaru przedsięwziąć żadnych kroków, wymierzonych przeciwko Polsce.

Wrażenie deklaracji Chamberlaina w Rumunii

BUKARESZT. Z poważnych kół politycznych korespondent ATE otrzymał następujące uwagi na temat deklaracji premiera Chamberlaina. Jest oczywiście, że deklaracja szefa rządu Wielkiej Brytanii mogła w Bukareszcie wywołać tylko zadowolenie. Pomijając już bowiem fakt, że Rumunia cieszy się z tej deklaracji jako sojuszniczka Polski, oświadczenie Chamberlaina ma znaczenie szersze, bowiem wzmacnia w ogóle bezpieczeństwo w Europie środkowej i wschodniej. W sytuacji obecnej więzy sojusznice z Polską nabiorą jeszcze większego znaczenia, a wzrost sympatii dla Polski jest w Rumunii w ostatnim czasie bardzo głęboki i powszechny.

Uspokojenie w Łotwie

RYGA. Przemówienie Chamberlaina niezwykle szybko dotarło do najszerzych warstw społeczeństwa łotewskiego.

2 i pół miln. dań Z. U. S na pożyczkę lotniczą

WARSZAWA. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zadeklarował na pożyczkę obrony przeciwlotniczej 2.500.000 zł.

Polska wśród potęg lotniczych świata

NIEMCY już w 1938 roku miały 3000 samolotów bojowych, obecnie zmierzają do podwojenia tej liczby.
ANGLIA posiada 1750 samolotów, za rok będzie miała 3500.
FRANCJA po okresie zaniedbania lotnictwa będzie miała w roku przyszłym 2617 samolotów.
WŁOCHY posiadają 4000 samolotów i rozbudowują swe lotnictwo dalej.
SOWIETY liczą obecnie 4000 samolotów. Sprzęt ten nie cieszy się uznaniem wśród fachowców.
U. S. A. Stany Zjednoczone dysponują 10.000 samolotów bojowych i 7500 cywilnych.

A Polska? Polska rozbudowała własny przemysł lotniczy i zbroi się w powietrzu nie od dziś, ale o potężnej flocie powietrznej na miarę jutrzejszych potrzeb zadecyduje wysokość kwoty, na jaką podpiszesz

POŻYCZKĘ LOTNICZĄ!

Jest rzeczą ciekawą, iż przemówienie

Deklaracja angielska obejmuje również Gdańsk

LONDYN. W komentarzach do oświadczenia premiera Chamberlaina, rzecznik kół urzędowych na zapytanie wyjaśnił, że pomoc angielska wchodzi w grę automatycznie w razie jakiegokolwiek akcji, grożącej niezależności Polski, której Polska przeciwstawi się zbrojnie.

Na zapytanie, czy pomoc również wchodzi w grę, w razie akcji niemieckiej przeciw Pomorzu, rzecznik wyjaśnił: „Treść mowy Chamberlaina jasno wskazuje na to, że Anglia zobowiązuje się reagować na każdą akcję”.

Zatarg słowacko-węgierski zakończony Nowe granice ustalone

BUDAPESZT. Jak komunikują ze źródeł poinformowanych, granica karpato-rusko-słowacka ustalona przez słowacko-węgierską komisję delimitacyjną, rozpoczyna się idąc od północy na granicy polskiej od góry zwanej Czerenin i biegnie prosto w kierunku południowym mniej więcej wzdłuż działu wód na zachód od miejscowości: Zello, Ti-

to nadane przez radio, wywołało niezwykle silne wrażenie na wsi łotewskiej, powodując duże uspokojenie umysłów podenerwowanych ostatnio niemiecką akcją propagandową.

W kołach polityczno-rządowych przemówienie londyńskie oceniane jest jako bardzo poważny wzrost autorytetu Polski na forum międzynarodowym.

Na dalsze pytanie, czy pomoc Anglii byłaby aktualna również w sprawie Gdańska, rzecznik urzędowy oświadczył:

„Pomoc będzie udzielona, jeżeli Polska odpowie na akcję zwróconą przeciw Gdańskowi zarządzeniami natury wojennej. Ale rząd angielski nie wyklucza możliwości rokowań niemiecko-polskich”.

roka-Ofalu, Takcsany i Kiskolon. Na południu od Kiskolon granica kieruje się na zachód od potoku Halas, po czym zbiega się z rzeką Ung. Obszary obecnie przyłączone posiadają ok. 45 tys. mieszkańców, wobec tego w ostatnich dwóch tygodniach ludność Węgier powiększyła się o ok. 600 tys. mieszkańców.

Tylko siła własna i twarda wola zwycięstwa jedyną gwarancją Niepodległości

Uroczyste posiedzenie Komitetu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej

Pożyczki Lotniczej. Ksiądz Prymas zaprosił jako wiceprzewodniczących panią Marię Mościcką i Marszałka Senatu B. Miedzińskiego.

Na posiedzeniu wygłosił dłuższe przemówienie wicepremier E. Kwiatkowski, które podajemy w streszczeniu. Szybko po sobie następujące wypadki polityczne w Europie powiedziały wyraźnie, że należy rozpiąć pożyczkę — bowiem:

„Już nie odgłosy dalekich konfliktów, dalekich burz wyładowujących się w odległości tysięcy kilometrów od Polski, ale w bezpośrednim naszym sąsiedztwie, w zasięgu naszych żywotnych interesów, poczęły zachodzić gwałtowne reakcje i przemiany.

Na oczach naszych rozegrało się wyjątkowe w historii widowisko, które musiało zelektryzować setki milionów ludzi w całym świecie. Ani bogactwo narodowe, ani ważkie sojusze, ani technika uzbrojenia, ani nawet uległość wobec żądań obcych nie ochroniły sąsiedniego nam narodu przed utratą niepodległości.

Jedno jest niewątpliwie dla nas: nie ma w dzisiejszym świecie i we współczesnej rzeczywistości innej obrony własnej niepodległości, własnej całości i własnego honoru — jak tylko własna,

Narada na Zamku

WARSZAWA. W ub. sobotę o godz. 16,30 Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął — w obecności Marszałka Śmigłego-Rydza — premiera gen. Sławoja-Składkowskiego i ministra spraw zagranicznych płk. Józefa Becka, którzy referowali o stanie spraw bieżących.

Ks. Prymas Hłond na Zamku

WARSZAWA. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj Prymasa Polski ks. Kardynała Dr. Augusta Hłonda.

Socjaliści u P. Prezydenta Rzplitej

WARSZAWA. P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj delegację Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S. i Komisji Centralnej Klasowych Związków Zawodowych w osobach: T. Arciszewskiego, Kazimierza Pużaka, Wilhelma Topinka i M. Niedziałkowskiego.

Obrzymie manifestacje na rzecz pożyczki lotniczej

WARSZAWA. W całym kraju odbyły się wczoraj zebrania manifestacyjne na których społeczeństwo dało wyraz swemu nieugiętemu stanowisku w sprawie nienaruszalności granic naszej ojczyzny i uchwaliło spontanicznie rezolucje, stwierdzające gotowość subskrybowania pożyczki obrony przeciwlotniczej.

Na 3-ciej stronie podajemy manifestację w Toruniu.

żywa siła związana z wolą walki i wolą zwycięstwa (oklaski).

Tę wolę zwycięstwa — realizujemy wówczas, gdy zdajemy egzamin wewnętrznej karności i spójności — gdy w obliczu wielkich zagadnień przyszłości — świadomie przekreślamy drobne urazy przeszłości, gdy przedstawiciele wszystkich warstw wszystkich polskich ugrupowań chcą i umieją z podziwu godną solidarnością realizować jeden postulat i jedną wspólną myśl.

W tej atmosferze przystępuje Naród do subskrypcji Pożyczki Przeciwlotniczej pod hasłem: „Naród — swej armii i sobie”.

Anonimowy patriota ofiarował 50 tysięcy zł.

WARSZAWA. Wczoraj w godzinach popołudniowych zgłosił się do generalnego komisarza pożyczki obrony przeciwlotniczej gen. Berbeckiego pewien kupiec z prowincji, który nie ujawniając swego nazwiska, złożył gotówką 50.000 zł na pożyczkę obrony przeciwlotniczej.

Kuria Metropolitalna we Wilnie na pożyczkę lotniczą

Dnia 1 kwietnia J. Em. ks. arcybiskup Jaiłrzykowski zwrócił się do duchowieństwa i wiernych archidiecezji wileńskiej z apelem, w którym nawoływał do wspólnego wysiłku patriotycznego i do przyjęcia w miarę sił i możliwości z pomocą pieniężną i wszelką inną na dozbrojenie armii. Jednocześnie Kuria Metropolitalna w Wilnie subskrybowała Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej w wysokości 20.000 zł.

Narodowi socjaliści chcą manifestować w Gdańsku

Jak donosi „Danziger Vorposten” na ostatniej manifestacji kierowników politycznych nar.-socjalistycznej partii zapowiedziana została na 20-go kwietnia, dzień urodzin „Führera” wielka demonstracja narodowo-socjalistyczna, która odebrać ma wszystkim ochotę głoszenia, że Gdańsk nie jest niemiecki.

Zbiórka na „Dar Wielkanocny”

W dniu wczorajszym na terenie całej Polski odbyły się ostatnie zbiórki na „dar wielkanocny dla bezrobotnych i ich dzieci”, której wyniki będą podane za parę dni do publicznej wiadomości. Trzeba podkreślić, że publiczność nie szczędziła ofiar.

W sprawie Ochotniczego Krzyża i Medalu

WARSZAWA. W związku z uchwaleniem przez Sejm ustawy o Ochotniczym Krzyżu i Medalu za Wojnę — napływają do Ministerstwa Spraw Wojskowych liczne prośby o nadanie tych odznaczeń.

Ponieważ ustawa ta dotychczas nie została ogłoszona w Dzienniku Ustaw, ani też nie zostały wydane żadne zarządzenia wykonawcze, przeto do czasu ogłoszenia w Dzienniku Ustaw oraz w prasie odpowiednich zarządzeń, żadnych podań o nadanie tych odznaczeń składać nie należy.

Hudson w Finlandii

SZTOKHOLM. Wczoraj rano przybył do stolicy Finlandii Helsinek angielski podsekretarz stanu dla handlu zagranicznego, Hudson.

Wkrótce po przyjeździe min. Hudson złożył wizytę szwedzkiemu ministrowi spraw zagr. Sandlerowi, a następnie ministrowi handlu, Moellerowi. O godz. 12 min. Hudson przyjęty został przez następcę tronu ks. Gustawa Adolfa.

Wyroki śmierci w Madrycie

MADRYT. Sąd wojskowy skazał na karę śmierci Manuela Alcazar Montesa, który w swoim czasie ścigał generała Lopez Ochoa. Przed sądem niebawem staną ma Abel Aparicio Sanchez, b. szef instytucji przeprowadzającej „czystkę” wśród funkcjonariuszów ministerstwa sprawiedliwości i b. dowódca batalionu wojsk czerwonych. Ma on na sumieniu wiele morderstw, za które czeka go kara śmierci.

Autostrada Wrocław—Wiedeń przez Morawy

PRAGA. Budowa autostrady Wrocław—Wiedeń przez Morawy postępuje w szybkim tempie naprzód. Wczoraj otwarty został w Morawskiej Trzebowie (na trasie autostrady) wielki hotel, przeznaczony dla służby technicznej, zatrudnionej przy budowie autostrady.

„Wolne Miasto Berun” w pobliżu Pragi

Dopiero teraz przenika sensacyjna wiadomość z Czech:

Burmistrz czeskiego miasta Berun, liczącego około 18.000 mieszkańców, na wiadomość o zajęciu Pragi przez wojska niemieckie, proklamował niepodległość miasta. Wysłał więc swych policjantów gminnych na miasto, którzy na rynku uroczystości „obwołali” Niepodległą Republiką Berun.

Gdy w tydzień po zajęciu Pragi i Berun zostało zajęte, dowódca oddziału niemieckiego miał wiele kłopotu z namówieniem burmistrza do odwołania proklamacji.

Obecnie dzielna „głowa miasta” medytuje nad znikomością rzeczy doczesnych... w obozie koncentracyjnym.

Młodzież polska z zagranicy na Pomorzu wręczyła p. min. Raczkiewiczowi dar na FON.

W sobotę przybyła do Torunia wycieczka młodzieży polskiej z zagranicy, uczestników Kursu Wiedzy o Polsce, zorganizowanego przez Światowy Związek Polaków z Zagranicy.

Na dworcu wycieczkę powitali: prezes Towarzystwa Pomocy Poloni Zagranicznej racenias Tomaszewski, przedstawiciele organizacji młodzieżowych i prasy oraz kierownik Polskiego Związku Zachodniego mgr. Wojnowski. Członkowie wycieczki zwiedzili zabytki miasta. W czasie obiadu seniorom kursu rozdano medale pamiątkowe Torunia, pozostali zaś uczestnicy otrzymali albumy pamiątkowe z fotografiami najciekawszych obiektów zabytkowych Torunia.

W godzinach popołudniowych prezes Światowego Związku Polaków z Zagranicy p. Wojewoda Władysław Raczkiewicz z mał-

żonką podejmował uczestników Kursu Wiedzy o Polsce podwieczorkiem. Na podwieczorku obecni byli również reprezentanci społeczeństwa siolicy Pomorza.

W miłym nastroju goście informowali zebranych o swych spostrzeżeniach z objazdu po Polsce. Jeden z uczestników kursu w serdecznych słowach podziękował prezesowi Światowego Związku Polaków z Zagranicy p. Wojewodzie Władysławowi Raczkiewiczowi za umożliwienie im poznania kraju i wręczył 350,— zł, zebranych doraźnie wśród uczestników kursu z przeznaczeniem na F. O. N. Za ten dar podziękował prezes Światowego Związku Polaków p. Wojewoda Wł. Raczkiewicz.

Wieczorem uczestnicy wycieczki byli na przedstawieniu w Teatrze Ziemi Pomorskiej, po czym o godz. 9,30 odjechali do Warszawy.

Omyłka „reichsleiters” Rosenberga

Według prasy niemieckiej szef urzędu zagraniczno-politycznego partii narodowo-socjalistycznej Alfred Rosenberg, mówiąc o położeniu ludności polskiej w Rzeszy jako jeden z dowodów swobody Polaków przytoczył fakt, że Kongres Związku Polaków w Rzeszy odbył się w Berlinie w sali udekorowanej barwami polskimi.

Wobec tego przypomnieć należy, co po Kongresie berlińskim pisała prasa polska w Niemczech, prostując fałszywe niemieckie

„Pressedienst in Polen für In- und Ausland” (niemieckiej służby prasowej dla kraju i zagranicą). M. in. czytamy w dziennikach polskich, że nieprawdą jest jakoby sala Kongresu była udekorowana barwami polskimi. Prawdą jest natomiast, że przed rozpoczęciem Kongresu specjalny przedstawiciel tajnej policji państwowej badał, czy sala nie posiada dekoracji o barwach państwowych polskich.

Tylko tyle, ale wystarczy!



Płaszcze

które przynosi nam nowa moda wiosenna, wyróżniają się wytworną i młodocianą linią. Prosimy obejrzeć wybór modeli.

WITOLD KORZENIEWSKI

TORUN Sp. z o. o.

2792

„Polacy nie marnowali czasu na szkodliwe, międzypartyjne walki” — twierdzi dziennik rumuński

BUKARESZT. Dziennik rumuński „Romania” zamieszcza dane, dotyczące siły zbrojnej Polski i twierdzi, że w zakresie lotnictwa Polska zajmuje jedno z czołowych miejsc. Polski przemysł wojenny jest samowystarczalny, dzięki czemu armia polska jest znakomicie wyposażona w nowoczesny sprzęt, fabrykowany w całości w kraju. Pismo zaznacza, że prochnowie polskie należą do najlepszych w świecie. Również obrona ludności cywilnej stoi na bardzo wysokim poziomie i dzięki organizacji L. O. P. P. wszyscy obywatele od najstar-

szych do najmłodszych przechodzą gruntowne przeszkolenie w tej dziedzinie.

Dalej pisze rumuński dziennik, że dzięki światłemu kierownictwu początkowo Marszałka Piłsudskiego, a obecnie Marszałka Śmigłego-Rydza, Polska nie zmarnowała 20-letniego okresu powojennego na bezowocne, a nawet szkodliwe walki międzypartyjne i stoi obecnie w jednym szeregu z wielkimi mocarstwami świata pod względem uzbrojenia. Potężna i dobrze wyposażona armia — zaznacza dziennik — pozwala Polsce spokojnie patrzeć w przyszłość.

Gorąca manifestacja polskiej młodzieży szkolnej na rzecz dozbrojenia lotniczego Armii

Wczoraj w studio rozgłośni warszawskiej Polskiego Radia odbyła się audycja polskiej młodzieży szkół średnich i powszechnych, która zamieniła się w gorącą manifestację młodzieży na rzecz dozbrojenia Armii.

Wszyscy uczniowie, jako przedstawiciele szkół w swych krótkich przemówieniach stwierdzili, że wytegą wszystkie siły, by przyczynić się do rozwoju polskiego lotnictwa.

„Polska stanie się krajem lotniczym — bo my tego chcemy. Ambicją każdego z nas jest zostać pilotem, czy konstruktorem” — powiedział jeden z przedstawicieli młodzieży.

Dowodem gorących uczuć, jakie żywi młodzież szkół warszawskich do Armii są liczne składki w sumie kilkuset tys. zł.

Sukcesy śpiewaka polskiego w Jugosławii

Znany tenor polski — Stanisław Drabik, — odbywający obecnie po wyjeździe ze Lwowa tournée po Jugosławii, występował ostatnio ze znacznym sukcesem na scenach jugosłowiańskich w operach „Żydówka” i „Salomo”.

Biuro komisarza pożyczki lotniczej na okręg pomorski

Jak już donosiliśmy, komisarz generalny pożyczki obrony przeciwlotniczej gen. broni Berbecki mianował gen. bryg. Mikołaja Bolutcia, prezesa okręgu LOPP, komisarzem pożyczki na województwo pomorskie.

Biuro wojewódzkiego komisarza pożyczki lotniczej mieści się w Toruniu przy ul. Mickiewicza 2/4 — Dom Społeczny, I piętro, pokój Nr. 58. Telefon 23-87. Biuro jest czynne od godz. 9—14-tej i 17 do 20-ej.

Klub Sportu Wędkarskiego w Tczewie

przeznaczyć na F. O. N. cały swój majątek organizacyjny

W Tczewie odbyło się roczne zgromadzenie członków Klubu Sportu Wędkarskiego. Zebranie zagał prezes Klubu p. Orłowski, powołując na marszałka p. Motykowskiego.

Po wysłuchaniu sprawozdania zarządu oraz komisji rewizyjnej udzielono zarządowi pokwitowania. Następnie na wniosek p. Szulca zgromadzenie jednogłośnie uchwaliło skreślić Towarzystwo z rejestru i przekazać cały majątek Towarzystwa w kwocie 306.96 złotych na Fundusz Obrony Narodowej.

Ameryka uznała rząd gen. Franco

WASZYNGTON. Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej uznał rząd gen. Franco.

„Dar Pomorza” wiano kwiatami

Po 6 i pół miesięcznej podróży zawiązał w sobotę w południe do portu maderzystego statek szkolny Państwowej Szkoły Morskiej „Dar Pomorza”.

W czasie tegorocznej podróży, na pokładzie statku znajdowało się 70 uczniów. „Dar Pomorza” zawiązał do następujących portów: Casablanca, Las Palmas, St. Vincent, Barbados, Mayaguez, Cartagena, Kingston i Santiago de Cuba, robiąc ogółem około 13.370 mil morskich.

Na Nabrzeże Rumuńskie w porcie gdyńskim, gdzie przycumował „Dar Pomorza” przybyli z kwiatami rodziny uczniów oraz przedstawiciele władz państwowych z Komisarzem Rządu p. mgr. Sokołem na czele.

Bezpośrednio przed wejściem statku do portu, dyrektor departamentu morskowego w Min. Przem. i Handlu p. Mozdzeński dokonał inspekcji statku.

Aresztowanie niemieckiego dziennikarza w Bydgoszczy

W Bydgoszczy aresztowano korespondenta „Deutsche Nachrichten Büro” Karola Fenske, za podawanie za granicę nieprawdziwych i niepokojących wiadomości o Polsce, które obniżały powagę Państwa Polskiego.

Noc groźnych wybuchów bombowych w Londynie

LONDYN. W śródmieściu Londynu nastąpiły w ciągu sobotniej nocy liczne wybuchy bomb. Wkrótce po północy, o godz. 12,30, wybuchła pierwsza bomba, która zniszczyła okno wystawowe biura ogłoszeniowego dziennika „News Chronicle” mieszczącego się przy ul. Fleet Street. O godzinie 1-ej w nocy wybuchła druga bomba podłożona przed sklepem krawieckim, mieszczącym się pomiędzy Dorchester Hotelem a Grosvenorhouse'em. Dwie bomby wybuchły o godz. 2,50 w odległości 30 mtr. od wystaw wielkiego sklepu mebli na Tottenham Court Road. Wkrótce po tym, wybuch dwóch bomb zniszczył wystawę sklepu z obuwiem na Edgware Road, dokładnie w chwili, gdy policja znalazła w pobliżu jeszcze jedną bombę. O godz. 16,10 rano wybuchła bomba w pobliżu banku na ul. Strand przy Charing Cross. Zniszczenia spowodowane przez wybuchy są dość znaczne.

Jako podejrzanych o dokonanie tych zamachów aresztowano 5 osób. Policja przypuszcza, że terroryści pod wpływem skarg ludności zmienili dotychczasowy system zamachów i podrzucają bomby w nocy, w czasie gdy ruch pieszcy i samochodowy jest minimalny.

Weldmann przyjął wyrok śmierci

PARYŻ. Weldmann, upiór Francji, który został skazany na śmierć, zrezygnował z kasacji. Jego współnicy Million (skazany na śmierć) oraz Glanc (20 miesięcy więzienia) zapowiedzieli kasację.



Przegląd prasy

Czy Japonia pójdzie z Niemcami?

Japonia nie przystąpi do sojuszu wojskowego z Niemcami i Włochami — oto ostatnia sensacja polityczna, którą przyniosły depesze. Na ten temat pisze „IKC”:

„Zaplatanie się w wielkiej światowej wojnie jest dla Japonii, przy obecnym jej zaangażowaniu w Chinach, zupełnie nie na rękę. Do wojny na dwa fronty — chiński i rosyjski — Japonia znalazłaby jeszcze siły i środki, lecz do wojny na trzy fronty nie czuje się zdolna, chociażby przy udziale tak potężnych sojuszników” (mowa o Rzeszy i Włoszech).

„Japonia mówi: nie będę się bić, jeżeli do wojny z Niemcami staną Anglia i Francja (no i w dodatku Stany Zjednoczone). Niemcy pospieszają wyjaśnić to na swój sposób: wciągnięcie Sowietów do sojuszu francusko-angielsko-amerykańskiego stanowiłoby dla Japonii pobudkę do wystąpienia wojennego po stronie Niemiec, jeżeli w przyszłym konflikcie wojennym europejskim wystąpi czynnie Rosja — Niemcy mogą liczyć na wojskową współpracę Japonii.

Lecz Japonia wyraźnie nie powiada wcale — czy samo wystąpienie Rosji w konflikcie europejskim powoduje automatycznie jej przystąpienie do sojuszu wojskowego z Niemcami, który obecnie uważa dla siebie za niekorzystny”.

Gdyby chodziło o scharakteryzowanie rozpisanej przez rząd pożyczki lotniczej, nie można by jej uważać inaczej, aniżeli mobilizację wszystkich obywateli bez względu na wiek i płeć do nadzwyczajnych świadczeń pieniężnych na rzecz obrony narodowej.

Tak jest — mobilizacja, nie w przenośni, ale w dosłownym tego brzmieniu znaczenia. Każdy obywatel polski jest nieźle pod względem wojskowym uświadomiony. Przyczyniła się do tego w pierwszym rzędzie wielka szkoła powszechna obrony narodowej, jaką jest wojsko, przyczyniła się szkoła zwykła, radio i prasa. Dlatego każdy obywatel polski rozumie doskonale, że dobre należyte uzbrojenie psychiczne i techniczne jest decydującym czynnikiem zwycięstwa.

Jeżeli chodzi o cechę pierwszą — o uzbrojenia psychiczne, które są jak duża w ciebie zbrojeń, to Polska reprezentuje pod tym względem tak wysokie walory, jak mało który naród na świecie. Pozostaje zagadnienie drugie — uzbrojenie techniczne, które jest w dużym stopniu zależne od pierwszego. Bo naród, który chce być uzbrojonym, będzie uzbrojony, ponieważ potrafi przełamać wszelkie na tej drodze trudności i przeszkody.

Właśnie mobilizacja finansowa narodu polskiego jest wprawdzie twardej woli w tym kierunku.

„Pójdziem, gdy zabrzmiał złoty róg” Wielka manifestacja na rzecz pożyczki lotniczej w Toruniu

W dniu wczorajszym odbyła się w Toruniu z inicjatywy Obozu Zjednoczenia Narodowego wielka manifestacja patriotyczna na rzecz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Z Placu Teatralnego, gdzie nastąpiła zbiórka organizacji i stowarzyszeń ze sztandarami i transparentami, ruszył olbrzymi pochód przez miasto. Przechodząc obok gmachu Inspektoratu Armii i Dowództwa O. K. uczestnicy pochodu wznosili spontaniczne okrzyki na cześć Armii i Naczelnego Wodza.

O godz. 13-tej pochód przybył na Rynek Staromiejski, który zapelnili wielotysięczne tłumy mieszkańców Torunia. Z balkonu ratusza wygłosił do zebranych przemówienie naczelnik Jonas, przewodniczący obwodu miejskiego O. Z. N., wzywając wszystkich do masowego subskrybowania Pożyczki Lot-

niczej, wzmocnienie bowiem potencjału obronnego państwa jest nakazem chwili.

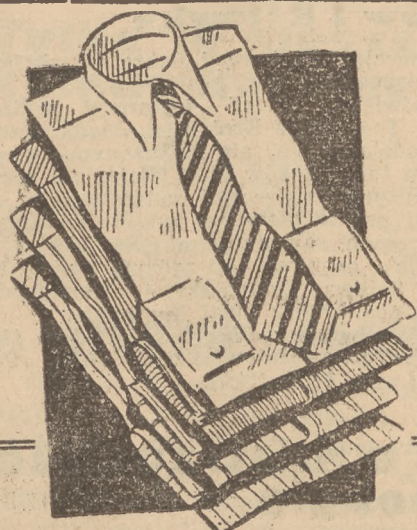
Mówca zakończył przemówienie okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Armii i Naczelnego Wodza, który został powtórzony trzykrotnie przez zgromadzonych. Gdy orkiestra zagrała hymn narodowy, tłumy podjęły pieśń, śpiewając ją w patriotycznym uniesieniu.

Z kolei przemówił do zgromadzonych red. „Gazety Pomorskiej” Bagiński, który nawiązując do powagi chwili obecnej, podkreślił, że gdy będzie potrzeba, staniami wszyscy jak jeden mąż do walki z każdym wrogiem. W obecnej chwili musimy wszystko poświęcić dla jeszcze większego wzmocnienia zbrojnego ramienia Rzeczypospolitej.

Mówca zakończył swe przemówienie słowami: „Pójdziem, gdy zabrzmiał złoty róg”. Zebrane tłumy odśpiewały „Nie rzucim ziemi”.

Obydwa przemówienia przerywane były wielokrotnie oklaskami i okrzykami na cześć Wodza Naczelnego i Armii.

Na zakończenie manifestacji, którą społeczeństwo Torunia zadokumentowało swoją gotowość do obrony granic Rzeczypospolitej i swe gorące uczucia dla Armii, p. nac. Jonas odczytał pismo, nadesłane przez wojewódzkiego komisarza Pożyczki Lotniczej generała Bołtucia, wzywające społeczeństwo Ziemi Pomorskiej do jak największych ofiar na rzecz lotnictwa.



Miła niespodzianka wielkanocna dla Pana:

Koszule wierzchnie (z dobrej popeliny 8.75) 6⁵⁰

Koszule sportowe (z trykoliny 10.50) 5⁸⁰

Krawaty Tootal niegniotące 3⁰⁰

Witold Korzeniewski

Toruń Sp. z o. o.



„Rolnictwo polskie jest gotowe...”

WARSZAWA. Minister Spraw Wojskowych gen. dyw. T. Kasprzycki przyjął delegację zarządu Związku Izb i Organizacji Rolniczych Rzplitej.

Delegaci oświadczyli ministrowi, że rolnictwo polskie jest gotowe do wypełnienia swych obowiązków i podjęcia własnych wysiłków dla zapewnienia obrony interesów i honoru narodu i państwa.

Jednocześnie oświadczyli gotowość podporządkowania się wszelkim dyspozycjom władz wojskowych.

O czym się mówi:

Niemcy wyzwalają Słowaków od gospodarczego ucisku żydowskiego. Tak woła głośno propaganda niemiecka. Nie dodaje jednak, że w ślad za tym Niemcy realizują na Słowaczynie hasło „przywrócenia miastom założonym tu przed wiekami przez żywiol niemiecki ich dawny charakter”.

Przed „wyzwoleniem” życie gospodarcze Słowacji było opanowane przez Żydów po „wyzwoleniu” opanowane jest przez Niemców.

Zamienił strzyk na siekierę kijek.

Moskwa ograniczyła swą działalność w dziedzinie polityki zagranicznej do podawania drogą radiową najbardziej fantastycznych plotek. Stamtąd poszła w świat wiadomość o „krwawej bitwie polsko-niemieckiej pod Boguminem”, o „zajęciu Gdańska” itp.

Na pociechę rodakom Moskwa

stawić się w określonym czasie i miejscu na wezwanie mobilizacyjne.

A teraz kilka słów pod adresem tych, którzy przy świadczeniach publicznych ociągają się, którzy pojedyńczo sobie myślą: inni dają, to ja nie potrzebuję się śpieszyć.

O, proszę panów, to błąd, ogromny błąd.

Ta pożyczka jest przede wszystkim najlepszym zabezpieczeniem życia i majątku Twego i Twojej rodziny.

Ona tylko sprawić może, iż Twoje życie i dobro będzie osłonięte tarczą naszego potężnego lotnictwa. Ona jedna może cię osłonić przed potwornymi w swych skutkach działaniami gazów bojowych, strasliwymi bombami, które w gruzy obracają miasta i wysoko wznoszą lunę pożarów.

Przed tym strasliwym widmem, które zdolne jest strącić Twoje życie i twych najbliższych, zniszczyć Twoje dobro i dorobek długich lat — jedyną najpewniejszą osłoną, najlepszą gwarancją jest subskrypcja pożyczki lotniczej.

Gdy grozić może człowiekowi utrata tego, co mu jest najdroższe — utrata wolności, nie żałować na szalę część swego majątku, którą pożyczasz własnemu państwu.

Ale ponadto, ponad te racje rozumowe, istnieje nakaz przeogromny sumienia, płynący z głębi narodowego instynktu:

Podpisz pożyczkę lotniczą!

omawia sytuację polityczną i stwierdza, że na 1 Polaka potrzeba co najmniej 10 Niemców. Nie ma to, jak doświadczenie na własnej skórze.

„Dziennik Kujawski”, organ Stron. Nar. puścił kawał prima-aprilisowy o zebraniu przedstawicieli Stronnictw opozycyjnych w Warszawie, które wysunęło kandydaturę na premiera rządu „zaufania narodowego” — inż. Adama Doboszyńskiego.

Te kpiny z projektu utworzenia rządu międzypartyjnego są charakterystyczne dla oceny, jak samo Stronnictwo Narodowe odnosi się do tego projektu.

Od pewnego czasu policja niemiecka wkracza na zebrania lub uroczystości ludności polskiej w Niemczech i przeprowadza kontrolę legitymacji Związku Polaków lub innych organizacji polskich. Uczestników zebrań, nieposiadających takich legitymacji wyprasza się z uroczystości polskich z uzasadnieniem, że nie mogą uczestniczyć w polskich imprezach, gdyż bez legitymacji organizacyjnej polskiej nie są Polakami.

Przez takie sformułowanie Niemcy chcą z jednej strony spowodować zagadnienie polskie w Niemczech do nie znaczącej kilkudziesięcnej grupy, a z drugiej przez systematyczne nachodzenie uroczystości polskich przez policję wytworzyć atmosferę lęku i niepewności wśród ludności polskiej w Niemczech. Tą drogą przygotowuje się m. in. odpowiednią atmosferę dla przeprowadzenia nadchodzącego spisu ludności.

Stając na stanowisku reprezentowanym przez policję niemiecką, trzeba by stwierdzić, że tylko kilkanaście procent obywateli niemieckich, należących do partii narodowo-socjalistycznej jest narodowości niemieckiej, pozostała masa obywateli niemieckich, nie należących do partii narodowo-socjalistycznej, to ludzie obcej narodowości.

Błędny jest twierdzenie, że Związek Polaków równa się liczbie wszystkich Polaków w Niemczech. Jest on co prawda organizacją naczelną i decydującą, ale jako jedyna instytucja reprezentująca całą ludność polską w Niemczech i to zarówno zorganizowaną jak i niezorganizowaną.

Prasa polska w Niemczech, opisując ten fragment działalności wynaradawiającej, prowadzonej przez administrację niemiecką, podkreśla, że zabiegi niemieckie nie mogą odnieść żadnego skutku, gdyż Polacy są narodem, którego narodowości nie może określić żadna biała lub czarna legitymacja, lecz serce.

„Władze policyjne winny zrozumieć — pisze prasa polska w Niemczech — że naród polski to nie legitymacja, lecz to wszystko, co tkwi w głębi naszych serc i umysłów, to piękna mowa nasza na zebraniach, uroczystościach, tradycja, węzły krwi, głębokie wartości wewnętrzne, nasza moc i siła.”

Mobilizacja pieniężna

Chcemy mieć potężne lotnictwo — dzięki pożyczce lotniczej będziemy je mieli. Mało tego, o ile dowiedzieliśmy światu, że stać nas na najwyższe wyzroczenia, wiara nasza udzieliła się innym, którzy sami zaoferują nam swe kredyty i usługi.

Widzimy to na przykładzie. Męskie stanowisko Polski w dniach przełomowych wywołało ten skutek, że Wielka Brytania, której kanonem polityki zagranicznej było, by nie dawać żadnych zobowiązań na wschód od Renu, przełamała tę zasadę nie przez sympatię dla Polski, ale dzięki głębokiej wierze naszej własnej.

Akt mobilizacji powoduje cały szereg skutków, zmienia zwykły tok życia. Nasza mobilizacja finansowa także właśnie konsekwencje wywołała. W komitecie pożyczkowym zasiadają ludzie, których normalnie dzielił przeciwstawne poglądy polityczne — dziś są oni żołnierzami dzieła obrony narodowej i kwestia ich poglądów politycznych nie odgrywa żadnej roli tak, jak nie odgrywa ona roli pośród subskrybentów pożyczki lotniczej i dalej — tak samo, jak nie posiadała to znaczenia w szeregach naszego wojska.

Widzimy natomiast w tym akcie dojrzałość obywatelską, która nakazuje

Pomorze na fundusz dozbudowania armii

Mieszkańcy Pomorza prześcigają się w ofiarności na F. O. N. i deklarowaniu poważnych sum na subskrypcję Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Do złożonych już w ub. dniach setek tysięcy dochodzą nowe, poważne sumy, wpłacone na cele dozbudowania armii w ciągu ub. soboty. M. in. zadeklarowali wzgl. wpłacili: Stow. Chrześc.-Nar. Nauczycielstwa Szkół Powoz. — 5.000,— zł. Kupiectwo Chrześc. w Pucku 1.840 zł mgr. Edm. Mazurkiewicz z Pucku 1000 zł Korporacja Kupiecka w Wejherowie 100 zł Zarząd Miejski w Wejherowie 15.000 zł Konsul Br. Hozakowski z Torunia 5.000 zł Korporacja Kupców z Torunia 30.000 zł Zw. Wet. Powst. Nar. 300 zł Pracown. Pom. Sam. Woj. 4.000 zł Zw. Adwokatów Polskich w Toruniu 800 zł P. Stefanowicz 300 zł Prac. f-y Stefanowicz 230 zł P. Lipowski z Wejherowa 1.000 zł Pracown. Ubezpiecz. Spół. z Wejherowa 700 zł Oddział toruński Tow. Naucz. Szkół Średnich i Wyższych 34,50 zł KKO m. Starogardu 20.000 zł P. Dunaj ze Starogardu Szlach. 2.500 zł P. Cz. Nagórski ze Starogardu 2.500 zł Państwowy Bank Rolny 500.000 zł Mieszkańcy i zarząd gminy Starorępin w pow. rypińskim 820 zł i 853 zł w obligacjach poz. państw. Zw. Pań Domu w Tczewie 100 zł Ks. Biskup Radoński z Włocławka 1000 zł Włocławska Kuria Diecezjalna 2.000 zł Księża z diecezji włocławskiej 1.250 zł Pracownicy Przetwórnicy Mięsnej w Czerniewicach 971 zł Henryk Krzymuski z Falborza 5.000 zł Grono prof. Semin. Duchownego we Włocławku 850 zł Włocławskie Zakłady Przemysłowe 4.180 zł Dyrekcja włoc. fabryki drutu i lin stalowych 8.220 zł KKO pow. włocławskiego 10.000 zł KKO m. Włocławka 25.000 zł Wydział powiatowy we Włocławku 10.000 zł Robotnicy rolni majątku Orłowo w pow. wąbrzeskim 100 zł Pracownicy i robotnicy rolni majątku Wapielski w pow. rypińskim 165,15 zł Koło powiatu niesławskiego Związku Oficerów Rezerwy 250 zł Rada Miejska w Czersku 1.000 zł P. M. Sulczewski z Chwaliszewa 5.000 zł Inż. Putz z Raciniewa w pow. chełmińskim 5.500 zł Pomorska Izba Rolnicza 11.000 zł Fundusz na rzecz dozbudowania armii wzrasta z godziny na godzinę; przysnąć trzeba, że do tego wzrostu w dużej mierze przyczyniają się również mieszkańcy Pomorza.

Mecze ligowe

Kraków. Wisła—Polonia 2:1.
Warszawa. Ruch — Warszawianka 5:0 (1:0).
Lwów. Pogoń—Garbarnia 5:1.
Poznań. Warta—Union-Touring 7:0 (3:0).
Katowice. Cracovia—AKS 2:1 (2:0).

Piłkarska reprezentacja Pomorza bije Gedanę 3:2

W dniu wczorajszym odbyło się w Bydgoszczy spotkanie towarzyskie w pilce nożnej pomiędzy reprezentacją Pomorza a Gedaną z Gdańska. Zasłużone zwycięstwo odniosła reprezentacja Pomorza w stosunku 3:2 (3:1), mimo iż wystąpiła w osłabionym składzie z kilku graczami rezerwowymi.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: pierwsza samobójcza z winy obrońcy Gedanę Galińskiego, drugą zdobył Kamiński, trzecią Kosobudzki. Dla Gedanę obie bramki strzelił Piasecki.

Sędziował p. Zmudziński z Bydgoszczy na ogół dobrze.

Publiczności około 800 osób.

Na bieżni, boisku i ringu

„KAŻDY SUKCES PRZYNIÓSŁ MI WIELKĄ RADOŚĆ”

powiedział St. Marusz w czasie wręczenia mu Państw. Nagrody Sportowej

W gmachu PUWF i PW odbyła się uroczystość wręczenia Państwowej Nagrody Sportowej za rok 1938 — Stanisławowi Marusarzowi, naszemu doskonałemu narciarzowi. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz sportowych z min. Bobkowskim i plk. Głabiszem na czele.

Dyr PUWF gen Sawicki, podkreślił, że sport polski wykazuje nieustanne postępy zarówno w szerszym jak węższym. Tegoroczny laureat Marusz wykazał się w ciągu szeregu lat nie tylko wspaniałymi wynikami sportowymi, lecz nadto wielką ambicją, ryterskością i wytrwałą pracą.

Prezes PZN, wicemin. Bobkowski wyraził radość, że nadawcza komisja nagrody

wybrała narciarza, jako najlepszego sportowca polskiego w r. z.

Na przemówienia powyższe Marusz odpowiedział, m. in. co następuje:

„Dwanaście lat upływa w tym roku od chwili, kiedy po raz pierwszy stanąłem oficjalnie do zawodów narciarskich. Bodźcem do wytrwałej pracy było mi zawsze i jest dalej pragnienie ujrzenia polskiej flagi na najwyższym maszcie. Każdy sukces przynosił mi wielką radość, ale uznanie najwyższych władz sportu polskiego w postaci Państwowej Nagrody Sportowej jest dla mnie nagrodą najmiłą i najzaszczytniejszą”.

Mistrzostwa Polski KPW w koszykówce męskiej

Toruń nokonał Kraków i Katowice

W Krakowie rozpoczęły się w sobotę rozgrywki o mistrzostwo Polski drużyn K. P. W w koszykówce męskiej przy udziale reprezentantów Warszawy, Poznania, Torunia, Lwowa, Radomia, Katowic i Krakowa.

W pierwszym spotkaniu spotkały się z sobą zespoły Radomia i Lwowa. Zwyciężył Radom w stosunku 33:13 (17:3).

Wobec nieprzybycia reprezentacyjnej piątki KPW Poznań spodziewano się ogólnie, że Warszawa zdoła pokonać młodych ich zastępców, w drugim z kolei spotkaniu turnieju. Tymczasem juniorzy poznańscy zwyciężyli zdecydowanie Warszawian w stosunku 65:38 (30:14), wykazując doskonałą

dyspozycję strzałową i dobre wyszkolenie techniczne.

Najwięcej emocji dostarczył widzom mecz Torunia z Krakowem, zakończony niespodziewanym, ale zasłużonym zwycięstwem toruńczyków 39:34 (21:14). O porażce drużyny miejscowej zdecydowała słaba jej gra w pierwszej części spotkania. Najlepszym zawodnikiem gości okazał się Grzesiak, na wysokości zadania stanął Kukuła, Solawa, Kempfński i Młodkiewicz, który pod koniec uległ kontuzji.

Dalsze wyniki: Warszawa—Radom 44:34 (17:20), Toruń—Katowice 27:17 (8:14), Poznań—Lwów 44:19 (14:7).

Finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w boksie

W sobotę wieczorem nastąpiło otwarcie finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski w boksie.

W rozgrywkach nie biorą udział wbrew zapowiedziom: Pisarski, Łukowski, Karolak, Kniha, Wałkowski i Sobczak.

Wyniki pierwszego dnia przedstawiają się następująco:

W wadze muszej Jasiński (Śląsk) po nieciekawej walce pokonał Lubnińskiego (Lwów).

W wadze koguciej Krzemiński (Pomorze) przegrał z Marcinkowskim (Łódź), a Sobkowski wygrał bez walki z powodu braku przeciwnika.

W wadze piórkowej — Czortek (Warszawa) wygrał z Frączkim (Lublin) a Rudzki (Śląsk) został znokautowany w drugiej rundzie przez Skaleckiego (Poznań).

W wadze lekkiej walczył w finale Kowalski (Warszawa) i Chrostek (Lwów). W półfinałach Kowalski pokonał wysoko na punkty Jabłonowskiego (Pomorze), a Chrostek wypunktował wysoko Janasa (Śląsk).

Zwycięstwo polskich bokserów w Rydze

W Rydze rozpoczął się w sobotę wieczorem międzynarodowy turniej bokserski z udziałem pięściarzy polskich, łotewskich i włoskich. Z Polski przyjechała drużyna bokserska warszawskiej Polonii, Łotysze wystawili pełną reprezentację państwową. Włosi przysłali reprezentację Rzymu. — W sobotę rozegrano 8 spotkań. Przynieśli one szereg sukcesów stołecznym pięściarzom.

W wadze muszej Włoch Billardinelli pokonał na punkty warszawianina Aleksandra drowicza.

W koguciej warszawianin Komuda wygrał z Łotyszem Trusisem.

W piórkowej Polak Małecki pokonał Łotysza Tragersa.

W wadze półśredniej do finału doszli Lelewski (Pomorze) i Grądkowski (Warszawa). W półfinałach Grądkowski pokonał Waloszkę (Śląsk), a Lelewski zwyciężył Bilię (Lwów).

W wadze średniej w pierwszej walce Paterok (Śląsk) zwyciężył na punkty Kaźmierczaka (Lwów).

W drugim spotkaniu wagi średniej Szulczyński (Poznań) pokonał na punkty Miksa (Warszawa).

W wadze półciężkiej Pietrzak (Łódź) wygrał z Iwaszkiewiczem (Wilno) a Szymura wygrał na punkty z Lublinianinem Rewerskim.

W wadze ciężkiej Piłat (Śląsk) zwyciężył Szkwardowskiego (Lwów) przez techniczny k. o., a Klimecki (Poznań) odniósł zwycięstwo nad Blumem (Wilno).

Nadprogramowo Kolczyński, który w mistrzostwach udziału nie bierze, walczył z Badurą (BKS Katowice) zmuszając go do poddania się w trzeciej rundzie.

W lekkiej Polak Łukasiewicz wygrał z Łotyszem Trebo.

W półśredniej Bakowski uległ Łotyszowi Kniśowi.

W średniej Łotysz Plasis zwyciężył Włocha Binazzi.

W półciężkiej Łotysz Weltis wygrał z Polakiem Leonakiem.

W ciężkiej Polak Sowiński wypunktował Włocha Skerlano.

Poznań—Toruń 56:32 (26:10).

Poznań reprezentowany był przez mistrza Polski KPW. Mimo osłabionego składu drużyna ta uchodziła za pewnego zwycięzcę czwórmeccu. Z pierwszej drużyny grali tylko Patrzykont, Różycki i Elbanowski. Mimo to, całość zaprezentowała bardzo wysoki poziom, nadając chwilami grzeszalone tempo. Zastępują na uwagę, że Poznań grał bez zmiany cały czas, co wskazuje na dobrą kondycję graczy. Akcje były bardzo dobrze obmyślane, odbiegające od szablonu, a cechowała je szybkość. Krycie takiej drużyny było ponad siły przeciwnika. Wyróżnili się zwłaszcza Patrzykont i Różycki. Gra toczyła się z wyraźną przewagą Poznania.

Punkty zdobyli dla Poznania: Pawłowski (20), Różycki (21), Elbanowski (10), Patrzykont (5), a dla Torunia, który wyraźnie zagrał lepiej drugą połowę Karczewski (18), Pikies (11), Cichocki (2), Stock (1).

Turniej miast w koszykówce męskiej.

W piątek rozpoczął się w Łodzi turniej koszykówki męskiej z udziałem reprezentacji czterech miast: Poznania, Torunia, Lublina i Łodzi.

Jako pierwszy odbył się mecz Łódź—Lublin. Zwyciężyła po dogrywce Łódź różnicą czterech punktów.

Baworowski zwycięzcą turnieju w Cannes.

NICEA. W sobotę zakończył się w Cannes międzynarodowy turniej tenisowy z udziałem Baworowskiego. Baworowski odniósł znowu duży sukces, bijąc w półfinale Coombe 13:11, 6:3, a w finale zwyciężył Lesueur'a 6:3, 5:7, 3:6, 6:1, 6:0.

Kusociński zwycięża w biegu na przełaj w Warszawie.

W niedzielę odbył się w Warszawie bieg na przełaj Orkanu na dystansie ok. 3.500 m. Bieg zgromadził 97 zawodników, z których do meczu doszło 95.

Pierwsze miejsce zajął bez większego wysiłku Janusz Kusociński, który wymiełony dystans przebiegł w czasie 9:55,5 sek.

2) Janiszewski 2-gi (PZL) 10:18,8.
3) Wirkus (Warszawianka) 10:22,4.
4) Staniszewski (niestowarzyszony).

W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajęła Warszawianka — 515 pkt.

48-me zwycięstwo ósemki Cambridge

LONDYN. W ub. sobotę na odcinku Tamizy pomiędzy Putney a Mortlake rozegrany został po raz 91 tradycyjny wyścig uniwersyteckich ósemek angielskich Oxford-Cambridge.

W wyścigu tegorocznym zwyciężyła pewnie ósemka wiosłarzy Cambridge z przewagą na mecie czterech długości łodzi.

Wyścig odbywa się pod górę Tamizy pod Londynem na trasie, wynoszącej 6,8 km.

Cambridge wygrał dotychczas 48 razy, Oxford 42. Tylko raz jeden w roku 1877 wynik był remisowy.

Bieg na przełaj o mistrzostwo Pomorza

W Bydgoszczy odbył się bieg na przełaj na dystansie 3 km o mistrzostwo Pomorza. Pierwsze miejsce zajął Wasilewski (WKS Bydgoszcz) w czasie 10,04 sek; 2) Szulc (WKS Bydg.) w czasie 10,26; 3) Siemieniecki (Sokół Bydg.) 10,33.

Hallo, tu Polskie Radio!

Poniedziałek, 3 kwietnia
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Audycja poranna. 11.00 Audycja dla szkół: „Jak strumyk zamienił się w rzekę” — pogadanka. 11.15 Muzyka salonowa — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 12.00 Audycja dla kupców i rzemieślników. 12.30 „Chopin” (Ballada, Kolysanka, Etiudy) — audycja dla gimnazjów — w opracowaniu Tadeusza Mayznera z udziałem Stanisława Staniewicza (fort.). 15.00 Audycja dla młodzieży: „Mit grecki”: „Chimera” — w opracowaniu N. Hawthorne'a, w przekładzie M. J. Lutosławskiego. Ilustracja muzyczna Jana Małkiewicza. 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Salonowej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika naukowa: „Biologia” — w opracowaniu prof. Stanisława Sumińskiego. 16.35 Najpiękniejsza kwarteta klasyków wiedeńskich w wykonaniu Polskiego Kwartetu Smyczkowego. 17.20 „Juliusz Słowacki” (w 90-tą rocznicę zgonu) — pogadanka, wygłosił profesor Juliusz Kleiner (ze Lwowa). 17.30 „Biały człowiek w Afryce” — reportaż prof. Edwarda Lotha z Polskiej Wyprawy Badawczej do Afryki Środkowej. 17.45 Utwory fletowe w wykonaniu Henryka Bartłomiejowskiego. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 „La Madia” (Błogosławieństwo chleba) — oratorium Elżbiety Oddone. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Koncert muzyki lekkiej (ze Lwowa). 20.35 Audycja informacyjna. 21.00 Recital fortepianowy Sari Hir (Węgry). 21.30 Rozmowa wielkotypodniowa przeprowadził k. Jan Zieja z Polesia. 21.45 Edward Grieg: Sonata skrzypcowa c-moll op. 45. 22.12 „Folklor różnych narodów” — audycja w opracowaniu dr. Alicji Simonówny (płyty): Norwegia. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski w języku francuskim.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU

6.57 Pieśń „Witaj, Gwiazdo Morza”. 10.00 Poranek operowy — płyty. 10.35 Program na jutro. 11.15 Jan Brahms — płyty. 14.00 Wiadomości z Pomorza. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Muzyka fortepianowa na 4 ręce w wykonaniu Ireny Kilkowicz i Adama Dylaga. 12.35 Wiadomości sportowe z Pomorza. 21.45 Koncert muzyki dawnej w wykonaniu orkiestry smyczkowej i chóru mieszanego Miejskiego Konserwatorium Muzycznego w Bydgoszczy z udziałem chóru mieszanego św. Cecylii. Dyryguje Alfons Rösler. 21.45 Schumann: Koncert wiolonczelowy a-moll gra G. Piatigorski — płyty. 23.05 Zakończenie programu.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.10 LIPSK. Koncert symfoniczny z Gewandhausu. 20.10. WROCŁAW. „Wiedeńska krew” — operetka J. Straussa. 21.00 LONDYN REG. „Trubadur” — opera Verdi. 21.30 LILLE. Koncert symfoniczny. 21.30 RADIO PARIS. Wieczór oper. 22.00 BORDEAUX. Koncert symfoniczny. Sed. J. Tihoud (skrzypce).

W dniu 31. marca br. o godz. 16tej zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami

t. p.

Jan Kikulski

soltys gromady Dragacz

b. wójt, członek Sejmiku Wojewódzkiego i Sejmiku Powiatowego przeżywszy lat 72.

Zarząd Gminy traci w nim dzielnego i zasłużonego działacza samorządowego.

Żeć Jego pamięci!

Zarząd Gminny i Soltysi Gminy Grupa

5704

Ekspozycja zwłok z domu żałoby odbędzie się w dniu 4. bm. o godz. 9tej na cmentarz parafialny w W. Lubieniku.

Gdańsk

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
„GAZETY GDAŃSKIEJ” GDAŃSK,
Rynek Kaszubski 21, tel. 214-94.

Dziś — Poniedziałek 3 kwietnia
Ryszarda
Jutro — Wtorek 4 kwietnia
Izydora

DYŻUR LEKARZY

Dyżur nocny pełnią w dniu 3 bm.

W Gdańsku: dr. Eltze, Kohlenmarkt 31, tel. 22685 i dr. Steffensówna, Langgasse 56, tel. 26026.

We Wrzeszczu: dr. Sturmhoefel, Adolf Hitlerstrasse 101, tel. 42003.

W Sopocie: dr. Buch, Caecilienstrasse 8, tel. 51207.

Z TOWARZYSTW

— Zebranie filii Z. Z. P. Z. P. w Sidi-cach odbędzie się jutro we wtorek, 4 bm. o godz. 19 w lokalu „Friedrichshain” przy ul. Kartuskiej.

Notatki kronikarza

— Budowa nowych mieszkań. W bieżącym roku wybudowane będą we Wrzeszczu przy ul. Broesener Weg i Tresson-kester nowe domy z 184 mieszkaniami.

— Terminy płatności podatków. Gdań-ski urząd podatkowy ustalił następujące terminy płatności do: 4 bm podatku od wy-nagrodzenia za marzec rb., oraz za pierw-szy kwartał rb., do 10 bm. podatku obroto-wego za marzec rb. i za pierwszy kwartał rb., oraz zaległości za r. 1937-38 w myśl orzeczenia urzędu podatkowego. Do tego terminu należy uregulować również wszy-stkie zaległości podatkowe, opłaty i grzyw-ny wszelkiego rodzaju, płatne do dnia 31 marca rb.

— Dalsza reorganizacja urzędu pracy. Z dniem 1 kwietnia rb. zlikwidowano filię urzędu pracy, a natomiast utworzono biu-ro tego urzędu we Wrzeszczu przy ul. Haes-sanger 7. Również utworzono biuro urzędu pracy w Sopocie przy ul. Kolejow-nej. Z powodu utworzenia tych biur na-stąpił też odpowiedni przysiadł dzielnic.

— Z urzędu stanu cywilnego w Gdań-sku. Zgony: szwaczka Emma Kuess, 78 l., kupiec Oton Brenner, 71 l., syn robotnika Jana Pettkiego, 8 l., inwalida Adolf Rau-ter, 79 l., córka robotnika Fryderyka Jo-nasa, 16 dni, mężatka Maria Werner z do-mu Hamm, 68 l., główny wachmistrz po-lieji Paweł Pawłowski, 47 l., ks. Stanisław Białk, 63 l., Elżbieta Labudda, 28 l., inwa-lida Józef Witt, 69 l., emer. naucz. Michał Żywicki, 76 l., ślusarz Walter Baasner, 35 l., wdowa Joanna Biber, z domu Crohn, 83 l., wdowa Eleonora Gutmann z d. Spin-ger, 87 l., syn budowniczego okrętowego Hermanna Freitaga, rok, córka pomocnika handlowego Brunona Reinhardta, 45 min., córka robotnika portowego Artura Sonnta-ga, 4 l., pomocnik handlowy Ryszard Eras-mus, 42 l., inwalida Franciszek Mueller, 69 l., syn szofera Hugona Wandtkego, 6 tyg., nieśl. syn, 6 tyg.

PRZELADUNEK KOLEJOWY W PORTACH POLSKICH

w dniu 29 marca 1939 r.

Eksport		
Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel	6790	15790
Zboże	1297	495
Kukler	—	30
Drewno	3016	1260
Żelazo	60	2130
Nafta i t. p.	15	90
Drobnica	1716	1021
Różne	—	—
Import		
Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Ruda	4012	1830
Żelazo	—	—
Nawozy sztuczne	—	825
Ryż	30	—
Bawełna	—	900
Żelazo	—	105
Drobnica	198	2215

STAN WODY W WISŁE

Miejscowość	Woda		Stan wody dnia
	średnia	28 III.	29. III
Kraków	—	—	—
Zawichost	1.47	2.12	2.64
Warszawa	1.62	1.29	1.36
Płock	1.27	1.27	1.37
	Woda		Stan wody dnia
	średnia	29 III.	30 III.
Toruń	—	—	—
Fordon	1.37	1.65	1.75
Chelmno	1.28	1.47	1.55
Grudziądz	1.44	1.73	1.78
Kurzębrak	1.85	1.87	1.91
Piekło	0.90	1.22	1.26
Toszew	0.82	1.33	1.36
Danziger Haupt	3.60	3.72	3.66
Witkowo	2.36	2.26	2.24

Sopocka rada miejska zatwierdziła preliminarz budżetowy na rok 1939

W piątek po południu odbyło się po-siedzenie sopockiej rady miejskiej. Na wstępie uchwalono nagły wniosek za-stępcy przewodniczącego Gerlacha, do-magający się wyboru trzech nowych radców miejskich. Radca Beitz ustąpił bowiem ze swego stanowiska, a poza tym wakuje dwa miejsca po dawniej-szych radcach: Weissie z partii cen-trowej i Weberze z partii niemiecko-na-rodowej. Rada miejska wybrała też na-tychmiast trzech nowych radców miej-skich w osobach dotychczasowego prze-wodniczącego rady miejskiej dr. Bäh-rego, oraz Martera i Buchthala. Wszy-scy trzech są członkami partii narodowo-socjalistycznej.

Następnie załatwiono jedną ze spraw podatkowych oraz zatwierdzono przedłożony przez magistrat projekt no-wej taryfy taksy kuracyjnej, która wej-dzie w życie z dniem 1 maja rb.

Po załatwieniu dwu dalszych punktów obrad, przystąpiła rada do

sprawy uchwalenia preliminarza bud-żetowego miasta na rok 1939. W tej sprawie zabrał głos nadburmistrz Temp, który twierdził, że rozwój miasta od czasów objęcia rządów przez narodo-wych socjalistów jest świetny. To samo tyczy się gospodarki finansowej. Naro-dowi socjaliści pracują bezinteresownie dla sprawy.

Z dniem 1 kwietnia przeprowadzono reorganizację administracji miejskiej, a preliminarz budżetowy uchwalony zo-stał według nowych praktycznych wy-tycznych. Budżet jest zrównoważony: w dochodach i rozchodach wykazuje 6.549.600 guld., - nadzwyczajny 2.770.800 guld.

Po przemówieniu nadburmistrza Tempa zatwierdziła rada miejska je-dnogłośnie bez dyskusji przedłożony preliminarz budżetowy.

Zebranie rady miejskiej zakończono uczczeniem wodza narodu niemieckie-go Adolfa Hitlera.

Tylko 10 nieszczęśliwych wypadków komunikacyjnych w jednym tygodniu

W czasie od 15—25 marca r. b. wyda-rzyło się w gdańskim obwodzie policyj-nym 10 nieszczęśliwych wypadków ko-munikacyjnych z udziałem 7 samocho-dów osobowych, 3 pojazdów konnych, 3 rowerzystów, 2 samochodów ciężaro-

wych, 2 tramwajów i 1 pieszego. Win-nych ustalono w 8 wypadkach. 5 kierow-ców samochodów, a raz tramwaj. Poza tym wynikł jeden wypadek skutkiem ślizgawicy, a jeden spowodowany został przez spłoszone konie.

Wdowa podpalała chlewy biedaków

W dniu 16 marca rb. wieczorem wy-buchł pożar w chlewie inwalidy Augu-sta Kantela, mieszkańca domu gminne-go w Stadtfelde w powiecie Wielkie Żuławy. Pożar został wkrótce ugaszo-ny, skutkiem czego nie powstały więk-sze szkody. W dwa dni później powstał pożar w chlewie wdowy Augusty Pap-ke, również mieszkanki domu gminne-

go. I ten pożar wkrótce ugaszono.

Policja krymin. wszczęła w sprawie tajemniczych pożarów dochodzenia i wykryła jako sprawczynię wdowę Au-gustę Papke, która przynajmniej się już do winy. Po ukończeniu dochodzeń, wdowa-podpalaczka oddana zostanie do dyspozycji sądu.

— Zimna kąpiel. Onegdaj po południu wyrócił się na swojej łodzi na Motławie jeden z wioślarzy towarzystwa wioślar-skiego „Danziger Ruderverein”. Na pomoc pośpieszyła łódź motorowa, której załoga wyciągnęła wioślarza z wody. Po opróż-nieniu łodzi z wody, zmoczony wioślarz odplynał.

Z ekranu

Kino Ufa-Palast: „Powstanie w Damaszku”.

Jest to fragment z wojny światowej. Rzecz dzieje się w forcie pustynnym, bro-nionym przez oddział wojsk niemieckich, atakowanym przez Arabów, walczących przeciw Turkom, sprzymierzonym z Niem-cami, oraz w Damaszku, stolicy Syrii. — Obok Arabów walczyli tam również An-glicy przeciw Turkom i Niemcom. Na tym tle rozgrywa się cała akcja. Zachodzi szereg momentów dramatycznych i scen po-święceń. Poza tym nie brak oczywiście scen miłosnych między oficerem niemiec-kim a rodaczką jego, która znalazła się w Damaszku.

Dobra reżyseria i gra artystów, obok ciekawego scenariusza — złożyły się na film o nieprzeciętnej wartości.

Gdynia

Statek-laboratorium spłynął na wody Bałtyku.

Stocznia gdyńska spuściła na wodę sta-tek doświadczalny, zbudowany dla Mor-skiego Urzędu Rybackiego.

Statek ten jest wyposażony w najnowo-cześniejsze maszyny. Wewnątrz statku znajdują się będzie kilka pomieszczeń, gdzie się znajdą laboratoria, akwaria dla specjalnych gatunków ryb doświadczal-nych, oraz pomieszczenie na 25 t. ryb.

Czy Jan Andrykowski jest Polakiem?

W obecnym, niezwykle patriotycz-nym nastroju naszego społeczeństwa, prędko wrażliwe wywołuje pojawienie się „parszywej owcy”, która stara się podważyć doniosłość Obrony Przeciw-lotniczej i w ogóle obrony państwa.

W Gdyni został aresztowany makler firmy niemieckiej Benke i Sieg — Jan Andrykowski z Sopot. Andrykowski podczas zbiórki przeprowadzonej przez urzędników tej firmy i zapisywania się na subskrypcję pożyczki, nawoływał w biurze do nie dawania na F. O. N., twier-dząc, „że nie warto dawać”. Jegomość ten zostanie przykładnie ukarany.

Z żałobnej karty

Śp. ks. Stanisław Białk

Po dłuższych cierpieniach zmarł w lecznicy Najśw. Marii Panny radca du-chowny śp. ks. Stanisław Białk, pro-boszcz parafii św. Franciszka w Emaus, przeżywszy 63 lata. Zmarły pochodził z Kaszuba z Żarnowca w powiecie mor-skim, przyznawał się jednak do narodo-wości niemieckiej. Po uzyskaniu matu-ry w r. 1896 w Chełmnie, studiował Zmarły teologię w seminarium duchow-nym w Pelplinie, gdzie też w r. 1900 otrzymał święcenia kapłańskie. Do ro-ku 1906 był śp. ks. Białk wikarym przy kościele św. Mikołaja w Gdańsku, po czym objął kurację w Emaus. W tym samym roku nastąpiło tam poświęcenie nowego kościoła pod wezwaniem św. Franciszka. W roku 1923 utworzono w Emaus samodzielną parafię. Od r. 1935 do 1938 piastował zmarły kapłan god-ność dziekana diekanatu Gdańsk I. Po-nieważ jednak w r. 1938 zaczął niedoma-gać na zdrowiu, złożył tę godność i otrzymał przy tej okazji tytuł radcy du-chownego.

R. i p.l.

Zmiany wśród duchowieństwa diecezji gdańskiej

Ks. Biskup gdański mianował rad-cami konsystorza ks. prob. dr. Jana Maiera, ks. dr. Jana Jastaka, ks. prob. Klemensa Fedtkego i ks. prob. dr. An-toniego Behrendta, oficjałem ks. dr. Maiera, biskupim kanclerzem ks. Alek-sandra Lubomskiego.

Ks. dziekan Freude mianowany zo-stał radcą duchownym. Na probostwo św. Jadwigi w Nowym Porcie instytu-owany został ks. prob. dr. Maier.

Kuratorem w Brzeźnie mianowany został ks. wik. dr. Binnebesel.

Przeniesieni zostali ks. wik. Mirau z Oliwy do Emaus, a ks. wikary Wahlen z kościoła na Knapab do kościoła Ser-ca Jezusa we Wrzesznie.

Wreszcie ustaleni zostali jako wika-riusze ks. Goedecke przy katedrze w Oliwie, ks. Krah przy kościele na Kna-pab, a ks. Stoffel przy kościele św. Krzy-ża we Wrzeszczu.

Z portu gdańskiego

Ruch w porcie gdańskim w dniu 31 marca

W dniu 31 marca weszło do portu gdań-skiego 26 statków o łącznej pojemności 20.387 nrt. W tym było według bander statków niemieckich 9, duńskich i szwedz-kich po 4, norweskich i estońskich po 2 oraz po jednym statku greckim, angielskim fińskim, lotewskim i holenderskim. W tym samym dniu opuściło port 12 statków o łącznej pojemności 8.487 nrt.

Przywóz materiału do budowy okrętów.

W dniu 31 marca wszedł do portu gdań-skiego niemiecki statek motorowy „Duisburg” o pojemności 499 nrt. z ładun-kiem 1.129 t materiału do budowy okrętów, przeznaczonym dla stoczni Schichau. Sta-tek przybył z Duisburg.

Sytuacja na rynku frachtów zbożo-wych w miesiącu marcu.

Na rynku frachtów zbożowych panowa-ło wielkie ożywienie. Z uwagi na wielką podaż transportów, stawki frachtowe nie doznały podwyższenia. Do Antwerpii od-prawiono statek wielkości 3000 t po staw-ce sh 3/9 gold. Do Danii odprawiono cały szereg transportów po stawce 4 marki, a do Holandii kilka mniejszych ładunków po 4 guld. hol. Do portów wschod. wybrzeża Anglii odprawiono trzy statki: do Ipswich po sh 8/6 fio do Boston po sh 9/9 oraz do Great Yarmouth po sh 10/—.

Gdańsk sprowadza opał z Holandii.

Dnia 31 marca wszedł do portu gdań-skiego niemiecki statek „Berules” o pojem-ności 1.432 nrt. z ładunkiem 3.251 t koksu i miału węglowego. Transport pochodził z Rotterdamu i jest przeznaczony dla ta-tejszych zakładów gazowych.

dyr. Górski Marian 20 zł, Bielecki 10 zł, Gliszczyński Maksym 5 zł, Gliszczyński Wiktor 2 zł, Kotłowska Leokadia 5 zł. — Komenda Obwodu Straży Granicznej w Kościelzinie ze sprzedanego złomu żelaz-nego zadeklarowała 300 zł na zakup 2 ro-werów dla Baonu. Julian Esden Tempki z Sobacza 100 zł w pożyczce narodowej. Ofiarodawcom składa komitet serdecz-nie podziękowanie.

Gdynia — najcenniejszym klejnotem Rzeczypospolitej Specjalny magazyn firanek

materiałów dekoracyjnych i meblowych, narzuty, kapy, serwety

Olbrzymi wybór dywanów, chodników, ceraty i linoleum

Czesław Wojciechowski

telefon nr. 28-72

GDYNIA

ul. Świętojańska 3

Dekorator na miejscu.

Sprzedaż wiosenna

W POLSKIEJ CENTRALI

Sp. Sp. Pracowników Kolejowych

Gdynia, ul. Starowiejska 58

Polecamy ostatnie nowości materiałów damskich, męskich, jedwabi, bielizny, płótna i obuwia.

Każdy zakup u nas jest wybitną korzyścią i oszczędnością.

Dla P. T. Urzędników — dogodne warunki spłat.

KAWA

HERBATA

KAKAO

W. MACHWITZ

PALARNIA KAWY

Sp. z o. o.

Telefon 28-15

GDYNIA

ul. Lipowa 3.

Import towarów kolonialnych.

ZEGARKI, ZEGARY,
ŚLUBNE OBRĄCZKI,
PAPIEROŚNICE,
SZTUĆCE, BIŻUTERIĘ,
BURSZTYNY

w wielkim wyborze po cenach przystępnych

Apolinary Senstleben

zegarmistrz

Gdynia, ulica Starowiejska 7

Własna pracownia.

Firma chrześcijańska.

DROGERIA POD ORŁEM

właśc. Marian Koszewski

Gdynia, 10 Lutego, róg Sw. Jańskiej
Telef. 18-60

poleca

Najwytworniejsze kosmetyki Elisabeth Arden, Cedib, Dr. Switalskiej, Deva, Perfection oraz wszystkie wyroby krajowe i zagraniczne. Najmodniejsze perfumy krajowe i zagraniczne oraz przybory toaletowe w wielkim wyborze:

Ceny konkurencyjne.

Obsługa fachowa.

Skład sukna i dodatków krawieckich

Jerzy Berlin

Gdynia, Świętojańska 66, tel. 20-58

Największy wybór materiałów wełnianych na ubrania, Kostiumy, płaszcze, mundury i płaszcze wojskowe.

Specjalny dział dodatków krawieckich.

Kurt.

Detal.

Polecamuwać PT. Krawców premiowe książeczki zakupu detal. które otrzymać można przy kasie.

Cukry, czekolady i marcepany aktualia świąteczne

L. ZALEWSKI

Przedstawicielstwo na Pomorze i wyłączna sprzedaż w GDYNI, UL. ŚWIĘTOJAŃSKA 87, telefon 57-85

Na podarki

Wody kolońskie i kwiatowe

Stozpylacz — perfumy

Ślękie kartonowe

Kasety do manicure

Kasety do golenia

CEZARY SUWALIŃSKI

Perfumeria

GDYNIA

ŚWIĘTOJAŃSKA 18

GDYŃSKA SZKLARNIA

właśc. Jan Wicon

Telefon 16-26

GDYNIA

Abrahama 2.

Wykonuje solidnie i fachowo po cenach korzystnych wszelkie prace wchodzące w zakres szklarstwa.

Sprzedaż democjonalni.

Specjalność oprawa obrazów.

Drogeria Centralna

i hurtownia drogeryjno-apteczna

Franciszek Szyperski

Telefon 24-06

GDYNIA

ul. 10 Lutego 7

Artykuły drogeryjno-kosmetyczne, oraz farby - lakiery - pokosty
kupisz najkorzystniej w fachowym przedsiębiorstwie

Kurt

Detal



Hasłem przed świętami — wszyscy do „Kiermaszu”!

„Światowy Kiermasz” przygotował prezenty z awansu

Stosy całe w olbrzymim wyborze, towar sam się chwali,

Wszyscy kupują w „Kiermaszu” starsi — młodzi — mali!

„KIERMASZ ŚWIATOWY”

Bracia Rymarscy

Toruń, Staromiejski Rynek 30, telefon 1446.

Gdynia, Starowiejska 17, tel. 28 23.



Kramaly „Ripisa” Koszule - Piżamy Rękawiczki

wszelkie artykuły męskie
w wielkim wyborze
po cenach przystępnych

Leon Kuczyński
Toruń 2714

Specjalny dział dywanów

Tapety

Linoleum

Ceraty

Chodniki

Dywaniki

I inne przybory do wewnę-
trzej dekoracji mieszkań

Olbrzymi wybór.

Niskie ceny.

Kurt

Detal

poleca korzystnie

Zb. Waligórski

Telefon nr. 32-87 GDYNIA Świętojańska 10

Centrala: Poznań, ul. Pocztowa 31.

Oddział: Bydgoszcz, ul. Gdańska 12.

Zajaczkę, jajka, mielkanocne baronki cukrowe, słodkice, owoce

poleca:

„WITAMINA”

Grudziądz, plac 23 Stycznia nr. 2
telefon 1727. 5696

4. Co. 4/39. — Marian Szymura, kupiec zam. w Gdyni, ul. św. Piotra 7, zast. przez adw. Kolańskię w Wejherowie, wniosł o zarządzenie postępowania wywłaszczeniowego w celu pozbawienia mocy weksli po myśli art. 96 ust. wekslowej z 1936 r.: a) wekslu na kwotę 1.891,50 zł, wystawionego 8. I. 1938 r., płatnego 8. IV. 38; wystawca Władysław Cyrklaff, akceptant Bolesław Grajewski. Zaprotęstowanego 9. IV. 1938 r. przez Dr. Czarneckiego liczbą wykazu 61. protest weksla nr. 386, i b) wekslu na kwotę 200,— zł, wystawionego 28. II. 1938, płatnego dnia 7. III. 1938; wystawca Marian Szymura, akceptant Władysław Cyrklaff. Zaprotęstowanego 9. III. 1938 r. przez Dr. not. Czarneckiego, protest wekslu nr. 273, i c) wekslu na kwotę 200,— zł wystawionego 8. I. 1938 r., płatnego 8. II. 1938 r.; wystawca — podpis nieczytelny, akceptant Władysław Cyrklaff. Zaprotęstowanego przez not. Dr. Czarneckiego dnia 9. II. 38. nr. protestu 50, i d) wekslu na 200,— zł wystawionego dnia 22. I. 1938, płatnego dnia 23. III. 1938 r.; wystawca podpis nieczytelny, akceptant Władysław Cyrklaff. Zaprotęstowanego 24. III. 1938 r. i e) wekslu na kwotę 200,— zł, wystawionego 22. I. 1938 r., płatnego 8. III. 1938 r.; wystawca podpis nieczytelny, akceptant Władysław Cyrklaff. Zaprotęstowanego dnia 11. 3. 1938 r. przez not. Dr. Czarneckiego nr. prot. 286. Posiadacz weksli tych wywa się, by najpóźniej w terminie wywłaszczeniowym, który wyznacza się na dzień 3 czerwca 1939 r. godz. 16-ta w podpisany Sądzie, pokój nr. 7 prawo swoje zgłosili i okazali Sądowi weksle wyżej wymienione, w przeciwnym bowiem razie Sąd wyda orzeczenie uznające weksle za umorzone.

Wejherowo, dnia 7 marca 1939 r.
11129)

Sąd Grodzki.

CHCESZ aby całe Pomorze wiedziało, ŻE CHCESZ

sprzedać, kupić, znaleźć pracę.

mieszkanie,
pracownika

DAJ

drobne ogłoszenie

Sprzedam

natychmiast dobrze utrzw.
mane pian no. Toruń, ul.
Łąkowa 3, m. 5. (3041)

w „Gazecie Pomorskiej”

Żądacie w naszych oddziałach i przedstawicielstwach bonów
na szóste premiowe ogłoszenie darmo

SPRZEDAŻE

Tanio

sprzedaje:
Parcelę w Gdyni, blisko
centrum, zatwierdzone,
począwszy od 3 tys. zł.
Domy wysoko-dochodo-
we przy małej wpłacie
już od 30 tys. zł wzwyż.
Wille czynszowe po ce-
nach: 22, 28, 35, 44 tys. zł.
Wpłaty według umowy.
Również zaprowadzone
interesa handlowe: kolo-
nialki, restauracje, owo-
carnie itp. — Informacje
bezpłatnie: Radoń, Gdynia,
10 Lutego 6, telefon
nr. 15-95. (7639)

Sorzedam

2 ha ziemi ornej położo-
nej przy Drodze Łąkowej
— nadaje się do ogro-
dnicstwa. Informacje: Gru-
dziądz, Pierackiego 44,
I piętro. 5703

Piękne

bombonierki

wielkanocne w wielkim
wyborze znanej jakości
poleca

A. Łęgowski

TORUŃ,

Łazienna 17

Mickiewicza 80.

Kuchnie

jadalnie, sypialnie,
gabinety, tapczany
poleca

T. Kasprowicz

Toruń, Prosta 5. 847

Darmo

dajemy stałym klientom
serwis i inne wartości-
we prezenty. Skład Ma-
ki i Art. Kolonialnych
S. Pawelkiewicz, Toruń,
ul. Szczytna 17. (2678)

Stacja

ładowania akumulato-
rów samoch., konserwa-
cja — naprawa „Auto-
Stop” Gdynia, ul. 3 Maja
nr. 23 (obok Banku Pol-
skiego). (7666)



Najtaniej

mała

pszenna, bo już od 15
groszy funt poleca S. Pa-
welkiewicz, Toruń, ulica
Szczytna 17. (2678)

Gabinety Tapczany Fotele

w każdym wykonaniu
dostarcza

Centrala Mebli

Wł. Lucja Małocka
Toruń, 1 i 2 Rynek 16
obok poczty

Firma poleca-chrześci-jadka

Radioodbiorniki PHILIPSA

dostarcza
NAJLEPIEJ

Pomorska Elektrownia Krajowa

GRODEK 5691

Spółka Akcyjna

ODDZIAŁ W GRUDZIĄDZU

ul. Ks. Budkiewicza 8.

RÓŻNE

Tłumacz

przysięgły francuski, ro-
syjski. Biuro pisanie po-
dań. Wykonanie maszy-
nowe terminowe doklad-
ne. Tel. 12-48. Nieczuja-
lnatowicz, ppłk. s. s. —
Gdynia, ul. Piłsudskiego
nr. 5 m. 37. (7663)

NAJ DOGODNIEJ TANIEJ LEPIEJ

tylko w salonach
fryzjersko-kosmetycznych

„ROCO” Toruń, 20-ta 1

Uwaga! tylko na I piętrze.
(2589)

Prof. Dżami

jasnowidz-astrolog, wy-
biera szczęśliwe losy,
gwarantując wygrana!!!
Osiągniesz zadowolenie,
— szczęście — zdrowie —
miłość — nowy tor życia.
Nadesłać datę urodzenia
bez znaczków!!! Profesor
Dżami, Kraków, ul. U-
rzednicza 42/3, skrytka
nr. 169. (13017a)

2 kasjerki

i korespondenta obezna-
nego z sprawami sado-
wymi, poszukuje H. Tor-
now, Gdynia, Starowiej-
ska 22, skład rowerów.
Zgłosz. piśmienne z od-
pisami świadectw. (7697)

Do „Świeconki”

najlepsze

ocet i musztarda

z fabryki

5697

Józef Mazur

Grudziądz, ul. Pańska 15, telef. 15-77.

I. OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Pomorska Elektrownia
Krajowa „Gródek” w Toruniu zawiadamia, że:

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się

w czwartek, dnia 4 maja 1939 r. o godz. 17-tej
w lokalu Starostwa Krajowego Pomorskiego w To-
runiu, przy ulicy Posa Staromiejska 1 z następują-
cym porządkiem obrad:

1. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej, roz-
patrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku
strat i zysków za rok 1938,
2. Podział zysków za rok 1938,
3. Udzielenie Zarządowi i Radzie Nadzorczej po-
kwitowania z wykonanych obowiązków,
4. Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce
ustępujących.

Właściciele akcji nr. 1—15.300 dokonują wy-
boru nowych członków Rady Nadzorczej na
miejsce ustępujących przez nich wybranych
członków, poza tym wybiera reszta Akcjonariu-
szów i to w oddzielnym głosowaniu. Na każdą
akcję od nr. 30.001 do 60.000 przypada po 2
głosy.

5. Wolne wnioski.

Zgłoszenia dodatkowe do porządku obrad winne
być dokonane przez co najmniej 1/10 kapitału akcyj-
nego nie później jak do 17. 4. 1939 r.

P. P. Akcjonariusze pragną wziąć udział w po-
wyższym Zgromadzeniu winni złożyć Zarządowi
Spółki przynajmniej na 7 dni przed Walnym Zgro-
madzeniem swoje akcje lub pokwitowanie o złoże-
niu akcji u notariusza lub w krajowej instytucji
kredytowej, podając wartości i numery złożonych
akcji oraz zastrzeżenie co do niewydania tychże
akcji przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.
Zl. 316/IX. (11130)

Spis zaopowiedzi Nr. 6510/110. (2794)

ZAPOWIEDZ. Podaje się do ogólnej wiadomo-
ści, że 1) dozorca ogródków jordanowskich Franciszek
Skrzyniecki, zamieszkały w Toruniu, ul. Kra-
sińskiego 12/16, syn małżonków zmarłego w Toru-
niu robotnika Stanisława i zmarłej w Kuczałach
pow. Toruń Petronelli z Górnych; 2) Cecylia Dur-
mowicz, bez zawodu, zamieszkała w Toruniu, ul.
Wały 18, córka małżonków rolnika Jana i Małgo-
rzaty z Dąbrowskich, zamieszkałych w Siecinach,
pow. Lipno, chcą zawrzeć związek małżeński. Ob-
wieszczenie zapowiadzi nastąpić winno w Toruniu
i w Oleku. Ewtl. przeszkody należy zgłaszać do są-
du podpisanego.

Toruń, dnia 30 marca 1939 r.

Urzędnik stanu cywilnego:
w zastępstwie: (—) Boldt

Numer akt: Km. 935/38 i Km. 936/38. (11128)

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie, Fran-
ciszek Litwin, mający kancelarię w Kowalewie, ul.
M. J. Piłsudskiego nr. 18, na podstawie art. 602
k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia
7 kwietnia 1939 r. o godz. 11-tej w Piątkowie, po-
wiat Wąbrzeźno, odbędzie się 2-ga licytacja rucho-
mości, należących do p. Ludwika Iwanowskiej, zam.
w Piątkowie, pow. Wąbrzeźno, składających się
z jednego powozu wielkiego amerykańskiego na gumach,
jednego powozu krytego 4-osobowego i jednego do-
kardu na gumach, oszacowanych na łączną sumę
zł 1.600,—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji
w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Kowalewo, dnia 31 marca 1939 r.

(—) Litwin, komornik.

Mieszkania

4-pokojowe z komfortem
od 1 maja wolne. Toruń,
Matejki 50. (13050)

Akcie

na giełdzie nieotworzone
kupię. Dobrucki, Warza-
wa, Alberta 12—9. (13044)

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrów na stronie 7-kolumnowej 0,20 zł
wiersz milimetrów na stronie 1-kolumnowej 1,00 zł
wiersz milimetrów na stronie 2-kolumnowej 0,40 zł
wiersz milimetrów na stronie 3-kolumnowej 0,30 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym
drukem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 50 proc.
drożej.
Dla poszukujących pracy i lekarzy 50 proc. zniżki.
Komunikaty 60 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniami 20 procent
nadwyżki. W W. M. Gdyni cennik ogłoszeniowy jest iden-
tyczny z cennikiem dla Polak, z tym jednak, że rachunek mogą
być rozliczane w walutach obcych.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYKOSI:
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z do. 3,10 miesięcznie
z dodatkami książkowymi 3,10 miesięcznie
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi 2,90 „
Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,20 „
Z odbiorem w administracji 2,00 „
„Gazeta Gdańska” w Gdańsku: Z odbiorem w ad-
ministracji lub odnośnikiem do domu G. 3,00 „
Z doręczaniem przez pocztę G. 3,32 „
z dodatkami książkowymi G. 3,90 włą. G. 3,23 „
W razie wypadków spowodowanych złą wysłan. Administracja nie
odpowiada za dostarczenie pisma.

Redaktor naczelny: JAN DZIEWIEKI.

UWAGI:
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia
drobne przyjmujemy jedynie do 60 słów, powyżej — liczymy
według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych
nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie za-
strzeżenie zostanie zapłacone przewidziana w cenniku 30 proc.
nadwyżka. Omyłki, które kasalnie nie zmieniają treści
ogłoszenia, nie upoważniają do sądzenia swobody gotówki, ani
też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia
ogłoszenia. Usadniczone reklamacje będą uwzględniane o ile
zostaną złożone do dni 8-mia od daty przesłania się ogło-
szenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym
rozstrzygnięciu należności rabat spada. Za terminowy druk i prze-
ciąganie miejsca ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Wydawca: NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA, Sp. z o.o.
Adres redakcji i administracji: Toruń, ul. Bydgoska 56. Tel. 29-70, 29-90. Konto P. K. O. nr. 203-141.

Kompletne urządzenia
wnętrz
mieszkaniowych

w wielkim wyborze
najkorzystniej
wprost

z Fabryki Mebli
ZENON KOWALEWSKI

Toruń
ul. Nowy Rynek 18.
tel. 13-32. 2535

Gabinety
Kluby 310

lampy stojące,
pokoje kombinowane
poleca firma

Bracia Te ws

Toruń, Mostowa 30

PRZEMYSŁ GUMOWY „ARDAL” S. A.

Lida, Fabryczna 8

i dzierżawa zakładów „Pepege” w Grudziądzu

poleca swoje wyroby gumowe:

opony rowerowe marki: „Ardalli”, „Superior” i „Rex”,
wszelkiego rodzaju utensylia gumowe do rowerów,
obuwie gumowe, skórzane, kąpielowe i plażowe oraz
wszelkiego rodzaju artykuły techniczne i chirurgiczne.

5699

MATERIAŁY

wełniane

dla pań i panów

W. Grunert

Toruń, Szeroka 32
telef. 19-90. 2483

Pomorskie Towarzy-
stwo Rolnicze poszukuje
Instruktorów

rolnych powiatowych. —
Obywatelstwo, wiek do
40-ki, co najmniej śred-
nie wykształcenie rolne,
praktyka w organiza-
cjach. Podanie, życiorys,
odpisy świadectw do P.
T. R. Toruń, ul. Klonowi-
cza 19, do 15. IV 39. Wa-
runki zależnie od umo-
wy. (2795)

Kłapiakamy
na
demonstracje
odbiornika
PHILIPS
Super
7-39
klapiatura

w firmie:

Pomorska Elektrownia Krajowa

„Gródek” Sp. Akc.

Oddział w Grudziądzu
ul. Ks. Budkiewicza 8. 5690

Na stół wielkanocny

znakomite

PIWA KUNTERSZTYNSKIE

Specjalność: piwo Marszałkowskie

Lemoniady:

Żurawinka, Nectra, Oranżada, Sinalco,
Abisynka, Malinowa, Cytrynowa.

F. KOLIWER, GRUDZIĄDZ, DŁUGA 1

Specjalny magazyn
materiałów damskich i męskich,
płócien i bawełnianych.

Codzienny wpływ nowości.

Pierwszorzędne jakości! — Gustowne modele! — Wielki wy-
bór! — Najniższe kalkulowane ceny! — Przy natychmiasto-
wej zapłacie 10 proc. rabatu.

Numer akt: Km. 605/37.

(11127)

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Radziejowie, Ed-
ward Surmaczewicz, mający kancelarię w Radziej-
owie przy ul. Objęznej nr. 35, na podstawie art. 676
i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że
dnia 20 maja 1939 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim
w Radziejowie, odbędzie się sprzedaż w drodze pu-
blicznego przetargu należącej o dłużnika Teodora
Tomalaka nieruchomości wiejskiej, położonej w ko-
lonii Nowiny Kościelne, gm. Osiecin, powiatu Nie-
szawskiego, mającej urządzone księgę hipoteczną w
Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Toru-
niu Wydział Zamiejscowy we Włocławku.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł
9.232,— cena zaś wywołania wynosi zł 6.924,—

Przystępujący do przetargu obowiązany jest zło-
żyć rękojmię w wysokości zł 925,—

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją
wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od
godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egze-
kucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w
Radziejowie, ul. Kościuszki.

Dnia, 28 marca 1939 r.

(—) Edward Surmaczewicz, komornik.

RUDGE

250—500 ccm.



B. S. A.

250—350 ccm.

Wyłączne przedstawicielstwo

7637

„DE-HA-TE”
J. ENGLISH I S-KA

GDYNIA, PIŁSUDSKIEGO 36

NORTON

500 ccm.

TEL. 12-77

PUCH

200 ccm.

J. F. WITTKOP

Autoryzowana adaptacja
Eugeniusza Bałuckiego

Przygoda w Paryżu

Powieść współczesna

— Już nie wróci, proszę pana. Pani Morzeńska
wyprowadziła się od nas.

— Nie rozumiem. Co to znaczy?

W słuchawce rozległo się ciche chrząkanie.

— Hallo! — zawołał niecierpliwie Soederlund.

— Pytam, co to znaczy

— Jasnie pani hrabina Latoszeńska zakoń-
czyła życie dziś w nocy. Niedawno sprowadziła
się do nas córka jasnie pani hrabiny.

— A pani Morzeńska?

— Pani Morzeńska zaraz się wyprowadziła.

— Dokąd?

— Nie wiem, proszę pana. Bardzo żałuję, ale
naprawdę nie wiem. Tego pani Morzeńska nam
nie powiedziała. Odjechała nie podając adresu.

Znów przykra wiadomość. Wobec takiej dłu-
giej serii niepowodzeń nawet mało przesądny
człowiek zniechęciłby się i resztę dnia spędziłby
bezczynnie.

Co robić? — myślał z natężeniem Soederlund.
— Z tego com słyszał, należy przypuszczać, że po-
różniła się ze spadkobiercami... Zresztą to nie ma
znaczenia! Najważniejsze jest to, że znalazła się
dosłownie na ulicy!...

Powinien był wcześniej zadzwonić, a zamiast
tego błądził bez celu po mieście gawędząc z przy-
godnym znajomym.

Był wściekły, ale nie wiedział, na kogo powi-
nien się gniewać, właściwie na siebie, czy głupi los,

który go wpędził w zaczarowane koło spóźnio-
nych, niepomyślnych lub zgola fałszywych posu-
nień?!

W każdym razie stwierdził, że w tych warun-
kach nawet taki trzeźwy człowiek jak on, może
ulec psychozie zabobonu.

Pocieszał się myślą, że Aniela zadzwoni do
hotelu, bo przecież wiedziała, że się zatrzymał w
„Royal-Roussillon”. Jednak już w następnej chwi-
li opadły go wątpliwości: a jeśli źle zrozumiała
jego milczenie?...

W każdym razie postanowił przynajmniej w
ciągu najbliższych paru godzin nie wychodzić z
hotelu.

Opuścił kabinę i udał się na górę, razem z
Kolssem, który po dłuższej obserwacji portiera uz-
nał, że ta wiecznie obrażona twarz nie nadaje się
jednak do jego zbiorów.

Wstępując po schodach Sven Soederlund roz-
ważał, że będzie mniej się nudził, jeśli „po prze-
kazaniu swej twarzy na użytek fabryki mydła” —
jak nazywał mające nastąpić pozowanie przed ob-
iektywem — zatrzyma możliwie długo tego cieka-
wego i sympatycznego młodzieńca. Poza tym pra-
gnął bodaj pośrednio pomówić o Anieli, przy któ-
rej teraz były wszystkie jego myśli.

— Panie Kols — zapytał — czy pan by się
podjął odszukania pewnej osoby w tym Babilo-
nie? Ta osoba zmieniła mieszkanie nie podając
nowego adresu.

— Owszem, panie Brown.

— Widzę, że pan jest naprawdę wszechstron-
nie uzdolniony. Być może sprawy tak się ułożą,
że się zwrócę do pana z prośbą o taką przysługę.

— Dobrze, panie Brown, bardzo chętnie. Cza-
sem konieczność wydobywa z człowieka talenty,
o jakich nigdy mu się nie śniło.

Łotysz był w świetnym nastroju i żartował ro-
biąc przygotowania do zdjęć. Soederlund odpo-
wiedział mu w tymże tonie, choć ciągle widział
przed sobą Anielę, błądzącą beładnie po przed-
mieściach Paryża. Jak ją znaleźć w kilkumiliono-
wym mieście? Ta myśl nie dawała mu spokoju.

— Teraz pan wygląda jak człowiek, który się
musi ogolić, a bardzo tego nie lubi — mówił Kols
sadowiac Soederlunda w fotelu. — Widzę, że pan
to robi z osobiłą przykrością. Ale jeszcze nie
późno panie Brown, może się pan wyratować. Ro-
zumiem, że oglądanie na każdym kroku swojej
podobizny...

— O cofaniu się nie ma mowy, kochany przy-
jacielu — przerwał z uśmiechem Soederlund. —
Sprawa jest załatwiona. Zawsze wykonywałem
wszystko, do czego się zobowiązałem. Przyrze-
kam, że zrobię tak promienny wyraz twarzy, na
jaki mnie tylko stać. No, zaczynamy!

Kols chciał zrobić trzy lub cztery zdjęcia i po-
tem z nich wybrać jedno, jego zdaniem najlepsze.
Ustawiał aparat na różne odległości, regulował,
jak mógł oświetlenie, raz po raz prosił o zmianę
pozycji — Soederlund wszystko znosił cierpliwie.
Wreszcie po godzinie cztery zdjęcia były zrobio-
ne.

Kols sam promieniał najwięcej. Ziściły się je-
go marzenia: znalazł odpowiednią twarz do rekla-
my, która musiała mu przynieść kilka tysięcy fran-
ków. Teraz już o tym nie wątpił

Ciągle coś opowiadał, wybuchając w przer-
wach szczęśliwym śmiechem; wyglądał najwyżej
na trziesięci lat.

Schowal starannie do futerału aparat fotogra-
ficzny i pożegnał się — śpieszyło mu się wywołać
zdjęcia i zobaczyć, jak wypadły.

Sven Soederlund został sam. Zapalił papierosa
i zagłębił się w fotel, myśląc o Anieli i czekając,
czy wreszcie da znak życia. Zrobiło mu się niewy-
mownie przykro, że w obecnym położeniu nie
może dla niej wynająć nawet najskromniejszego
pokoiku — przynajmniej na kilka dni, zanim się
wysia ta głupia historia...

— Głupstwo — powiedział półgłosem. —
Znajdę wyjście, niech się tylko odezwie!

Tymczasem Aniela była bardzo rozczarowa-
na, nie otrzymując odpowiedzi na list wysłany
pocztą pneumatyczną.

(Ciąg dalszy nastąpi)